

Sygn. akt I ACa 512/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski (spr.)
Sędziowie	:	SSA Jarosław Marek Kamiński SSA Bogusław Suter
Protokolant	:	Łukasz Patejuk

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2019 r. w Białymstoku na rozprawie

sprawy z powództwa **D. K.**

przeciwko **A. P. i (...) Bankowi (...) S.A. w W.**

### **o ustalenie**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 10 kwietnia 2019 r. sygn. akt I C 670/18

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od pozwanego (...) Banku (...) S.A. w W. na rzecz powoda kwotę 1350 zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.**

K. J. M. B. S.

**Sygn. akt I ACa 512/19**

## UZASADNIENIE

Powód D. K. wniósł pozew przeciwko pozwanemu (...) Bank (...) S.A. w W. o:

1) ustalenie, że umowa kredytu nr (...) o kredyt mieszkaniowy N.-H. jest nieważna,

2) orzeczenie, że w niniejszej sprawie pozwany zastosował wzorzec umowy, na którą powód nie miał żadnego wpływu, wzorzec ten zawierał następujące niedozwolone klauzule:

- w § 1 pkt 1 części ogólnej umowy ( (...)) zapisano, że kredyt udzielony jest w PLN, w umowie nie wpisano kwoty kredytu, w § 1 pkt 1 części szczególnej umowy ( (...)) wartość została określona w (...),

- w § 2 pkt 4 (...) nie określono kwoty wszystkich kosztów obciążających kredytobiorcę, przy jednoczesnym zapisie w § 1 pkt 11 (...), że rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosi 4.39 % p.a.

- w § 1 pkt 2 (...) Bank określił, że w ramach przeliczenia kursów obowiązuje tabela bankowa, to samo dotyczy opłat i prowizji - § 6 pkt 2 (...) w zw. z § 7 pkt 3 i pkt 6, dotyczy to również § 11 pkt 3 (...), § 13 pkt 7 ppkt 3 (...),

- w żadnym zapisie nie przewidziano i nie poinformowano kredytobiorcy, że może on dokonywać spłaty kredytu we frankach szwajcarskich, kredytobiorca zobowiązany był do spłaty w złotych polskich.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 06 października 2008 r. powód wraz z A. P. zawarł z (...) Bank (...) S.A. umowę kredytu mieszkaniowego. Umowa ta obciążona jest wadą nieważności, w umowie kredytu jednoznacznie zapisano jego wysokość 180.781,08 CHF. Kwota ta nie została określona co do wartości w PLN, nie dokonano w związku z tym przeliczenia i nie ustalono w umowie jaka jest wartość kredytu. Kredyt został wypłacony w PLN, powodowi nie przekazano franków szwajcarskich. Bank bez zgody i według niejasnych reguł określał wysokość spłaty, w tym wysokość oprocentowania. O wysokości oprocentowania decydował pozwany, posługując się swoją tabelą oprocentowania. W związku z brzmieniem umowy wszelkie ryzyko obciążało powoda, a jego wielkość, kwota do spłaty, pozostawała w jednostronnej dyspozycji pozwanego. Sformułowanie umowy w oparciu o tabele bankowe dawało pozwanemu możliwość dowolnego kształtowania odsetek, kursu przeliczania franka. Powód nie został poinformowany, że może dokonywać spłaty kredytu we frankach szwajcarskich. W jego ocenie takie sformułowanie umowy świadczy, że powód zaciągnął kredyt hipoteczny złotówkowy. Ponadto wskazał, że umowa nie była z nim negocjowana. Wszelkie ryzyko obciążało powoda, a bank z góry przewidywał, że kurs franka szwajcarskiego będzie tylko wzrastał.

Pozwany (...) Bank (...) S.A. w W. (następca prawny banku – strony umowy, dalej: Bank) w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał na całkowitą bezzasadność zarzutu nieważności umowy, zakwestionował twierdzenia odnoszące się do tego, że postanowienia umowy stanowią klauzule umowne. Bank wskazał, że wybór kredytu był przemyślaną i dobrowolną decyzją, w każdej chwili kredytobiorcy mogli wrócić do kredytu złotówkowego. Kredytobiorcy przed podpisaniem umowy zostali poinformowani o ryzyku zmiany kursów walutowych oraz ryzyku zmiany stóp procentowych. Nie sposób przyjąć, że postanowienia umowy rażąco naruszają interesy kredytobiorców lub są sprzeczne z dobrymi obyczajami. W chwili zawierania umowy wyjaśniono im istotę kredytu denominowanego, w tym również zasady, według których będzie przeliczany kredyt na etapie jego uruchamiania i w jaki sposób będzie odbywać się jego spłata. W ocenie pozwanego, postanowienia umowy o kredyt stanowiły przedmiot indywidualnych uzgodnień (k. 94-120).

Sąd Okręgowy w Olsztynie postanowieniem z dnia 6 listopada 2018 r. zawiadomił o toczącym się procesie A. P. i pouczył, że może przystąpić do sprawy w charakterze powódki przez złożenie pisma procesowego w terminie 2 tygodni. W wyznaczonym terminie A. P. nie przystąpiła do sprawy. Z uwagi na to, że sprawa winna toczyć się przeciwko wszystkim kontrahentom umowy, postanowieniem z dnia 18 grudnia 2018 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie wezwał A. P. do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanej.

Pozwana A. P. w piśmie z dnia 18 stycznia 2019 r. uznała powództwo.

Wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2019 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie w punkcie I ustalił, że postanowienia umowne wskazane w § 1 pkt 2 części ogólnej umowy, w § 7 pkt 6 części ogólnej umowy, § 11 pkt 3 części ogólnej umowy oraz § 13 pkt 7 ppkt 3 części ogólnej umowy zamieszczone w umowie nr (...) o kredyt mieszkaniowy N.- H. z dnia 06 października 2008 r. określające, że w ramach przeliczania kursów franka szwajcarskiego obowiązuje tabela kursów banku, stanowią niedozwolone postanowienia umowne, w punkcie II oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w punkcie III nie obciążył powoda kosztami procesu.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne: D. K. i A. P. w dniu 19 października 2007 r. zawarli z Bankiem (...) S.A. w W. umowę kredytu, na podstawie której bank udzielił im kredytu w kwocie 362.996 zł z okresem kredytowania do 29 października 2052 r. W dniu 12 września 2008 r. miesięczna rata kredytu wynosiła 2.400 zł. Powód zwrócił się do pośrednika kredytowego A. K. o wskazanie oferty innego kredytu w celu zmniejszenia raty kredytu. W dniu 16 września 2008 r. D. K. i A. P. złożyli wniosek do (...) Bank (...) S.A. w G. o udzielenie kredytu w celu spłaty kredytu w Banku (...) S.A. i dokończenie budowy. Wnioskowana kwota wynosiła 393.000 zł. Jako walutę kredytu wskazali (...). D. K. i A. P. podpisali oświadczenie o akceptacji ryzyka zmiennej stopy procentowej. Wszelkie dokumenty składali u pośrednika kredytowego.

W dniu 06 października 2008 r. (...) Bank (...) S.A. w G. oraz D. K. i A. P. zawarli umowę nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...). Do zawarcia umowy kredytu doszło w wyniku przyjęcia przez kredytobiorców wzorca umownego.

Zgodnie z § 1 części szczególnej umowy Bank udzielił D. K. i A. P. kredytu denominowanego w kwocie 180.781,08 CHF na spłatę kredytu zaciągniętego w Banku (...) S.A. oraz finansowanie kosztów dokończenia budowy domu, położonego w M., ul. (...), stanowiącego własność powoda. Ustalono okres kredytowania od dnia 06 października 2008 r. do dnia 15 września 2043 r. Oprocentowanie kredytu wynosi 5.00167 % p.a. (w przypadku uruchamiania środków w dniu podpisania umowy). Rzeczywista roczna stopa procentowa wynosi 4.39 % p.a. Zgodnie z § 2 C.S.U. łączna szacunkowa kwota wszystkich kosztów wynosiła 346.623,04 zł, w tym szacunkowa kwota odsetek 325.590,19 zł.

Zgodnie z § 1 pkt 1 części ogólnej umowy kredyt mieszkaniowy (...) jest udzielany w złotych polskich. W § 1 pkt 2 przewidziano, że w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, kwota kredytu w złotych polskich zostanie określona przez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z tabelą kursów, obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. W pkt 3 § 1 wskazano, że zmiana kursu waluty wpływa na wypłacane w złotych przez Bank kwoty transz kredytu oraz na spłacane w złotych przez kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo – odsetkowych. Ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca.

W świetle § 11 pkt 2 w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, wypłata środków następuje w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość wypłacanej kwoty, wyrażonej w walucie obcej. Zgodnie z pkt 3 § 11 do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej, zgodnie z tabelą kursów, obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

W § 13 pkt 7 ppkt 3 umowy, do przeliczeń wysokości rat kapitałowo – odsetkowych stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń.

Zgodnie z § 7 pkt 3 zmiana tabeli opłat i prowizji nie wymaga aneksu do umowy. W pkt 6 z zastrzeżono, że do przeliczenia kwot prowizji z waluty obcej na złote, stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według tabeli kursów, obowiązującej w Banku w dniu zapłaty prowizji, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

Oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 5.00167 % p.a., co stanowiło sumę stopy referencyjnej LIBOR 3M ( (...)) oraz marży stałej w całym okresie kredytowania z wyłączeniem przypadków wskazanych w umowie (§ 1 pkt 8 części szczególnej umowy, § 2 i § 3 części ogólnej umowy).

Zabezpieczeniem spłaty ww. kredytu była hipoteka kaucyjna do kwoty 589.500 zł na nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Mrągowie, prowadzi księgę wieczystą Kw Nr (...).

Kredyt został wypłacony kredytobiorcom na zasadach wskazanych w umowie.

W dniu 1 czerwca 2009 r. strony zawarły aneks Nr (...) do umowy kredyt, w którym wprowadziły zmiany m.in. § 1 ust. 12 C.S.U. otrzymał brzmienie: roczna stopa oprocentowania dla zadłużenia przeterminowanego na dzień podpisania niniejszego aneksu wyniosła 21 % p.a.

W dniu 25 kwietnia 2018 r. powód (następca prawny (...) Bank S.A.) wystawił zaświadczenie, w którym wskazał, że całkowite zadłużenie powoda z tytułu kredytu wynosi 133.838,03 CHF z tytułu niezapadłego kapitału i 8,06 CHF odsetek.

Sąd dokonał ustaleń faktycznych w sprawie w oparciu załączone do akt – niekwestionowane przez strony – dokumenty. Ponadto uwzględnił zeznania świadka K. S., z których wynika, że do zawarcia umowy kredytu doszło w wyniku przyjęcia przez kredytobiorców wzorca umownego. Za wiarygodne uznał również zeznania świadka A. K. oraz zeznania stron.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy stwierdził, że strona powodowa posiada interes prawny w dochodzeniu ustalenia nieważności umowy oraz ustalenia, że postanowienia umowne zawierają niedozwolone klauzule na podstawie art. 189 k.p.c. Istnieje bowiem stan niepewności co do tego, czy kredytobiorcy winni spłacać kredyt i w jakiej wysokości.

Sąd I instancji nie znalazł podstaw do uwzględnienia żądania ustalenia nieważności umowy kredytu denominowanego. Konstrukcja umowy kredytu mieści się bowiem w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe. Sąd Okręgowy przedstawił regulację art. 58 § 1- 3 k.c. i omówił przesłanki zastosowania tych przepisów. Stwierdził, że sporna umowa kredytu zawarta przez strony spełnia wymogi essentialia negotii umowy kredytowej. Istotą kredytu denominowanego jest bowiem to, że strony umówiły się, że kwota kapitału kredytu wyrażona w walucie (...) zostanie wypłacona w złotych polskich, przeliczenie kwoty wyrażonej w walucie (...) na złote polskie miało zaś nastąpić według kursu kupna waluty względem waluty krajowej, ponadto spłata kredytu będzie dokonywana w złotych polskich.

Strony zgodnie postanowiły, iż kredyt, adekwatnie do postulatu kredytobiorców zostanie im udzielony w (...), wypłacony w złotych polskich oraz spłata będzie odbywała się w złotych polskich.

W konsekwencji Sąd uznał za chybiony zarzut strony nieokreślenia ściśle kwoty kredytu. Umowa ta zawiera kwotę kredytu wyrażoną liczbowo oraz słownie, nadto jej walutę. Wskazano w niej przeznaczenie, okres kredytowania, terminy i zasady zwrotu kredytu, a także jego oprocentowanie, co czyni zadość art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe. Sąd zauważył też, że część ogólna umowy stanowi wzorzec umowy. Dotyczy on zarówno kredytów udzielanych w złotych polskich (z tych przyczyn w części ogólnej zamieszczono zapis w par. 1 pkt 1, par. 2 pkt 2 ppkt 2) oraz kredytów denominowanych (zamieszczono m.in. zapis par. 1 pkt 2). Nie sposób zatem przyjąć, aby sporna umowa została zawarta sprzecznie z przepisami ustawy – Prawo bankowe.

Sąd podkreślił, że ustawa - Prawo bankowe dopuszcza praktykę udzielania kredytów denominowanych i indeksowanych do waluty innej niż waluta polska, które to rozwiązanie stanowi element umowy kredytu i tym samym nie pozbawia takiej umowy jej charakteru. W zakresie swobody ułożenia stosunku prawnego według swego uznania (art. 358<sup>1</sup> k.c.) mieści się prawo stron do zwaloryzowania świadczenia pieniężnego określonego w umowie przy zastosowaniu innego niż pieniądź polski miernika wartości (art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c.)

Sąd wywiódł, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie złamano zasad uczciwości i rzetelności, których należy wymagać od przedsiębiorcy. W dacie zawarcia umowy nie istniały żadne obiektywne okoliczności pozwalające uznać, że nastąpi gwałtowne osłabienie złotego do franka szwajcarskiego. Znaczne osłabienie złotego do franka

szwajcarskiego nastąpiło dopiero w 2011 roku (w związku ze światowym kryzysem finansowym), a następnie w 2014 roku (w związku z decyzjami banku centralnego), przy czym obie te okoliczności nie mogły zostać przewidziane w momencie zawierania spornej umowy kredytu.

Odnosząc się do zarzutu powoda, że kredytobiorca w umowie nie został poinformowany, że może dokonywać spłat kredytu w (...), Sąd wskazał, że na podstawie art. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r., N4 165 poz. 984) konsumentom przyznano uprawnienie do spłaty kredytu bezpośrednio w walucie obcej.

Dalej odnosząc się do zarzutu, że bank według niejasnych reguł ustalał wysokość oprocentowania, wskazał, że wysokość oprocentowania została określona na dzień sporządzenia umowy - 5,00167 % w stosunku rocznym. Nawet przy przyjęciu, że postanowienia umowy zawierają niejasne reguły w zakresie zmiany oprocentowania, to wyeliminowanie tych postanowień powoduje, że umowa wiąże strony w pozostałym zakresie.

Stwierdzając brak zasadności zarzutu nieważności umowy kredytu, Sąd pierwszej instancji zbadał umowę pod kątem abuzywności klauzul zawartych w tejże umowie, a dotyczących przeliczenia kwoty kredytu do wypłaty po kursie, który nie był znany w chwili zawarcia umowy, jak też kształtowania przez Bank wysokości kursu waluty, według którego rozliczano następnie spłatę kredytu oraz rozliczano opłaty i prowizję

Sąd stwierdził, że postanowienia umowy tj. § 1 pkt 2, w § 7 pkt 3 i pkt 6, § 11 pkt 3 i § 13 pkt 7 ppkt 3 części ogólnej umowy wskazywały na kurs (...) przyjmowany do przeliczenia kwoty kredytu wyrażonej w walucie na złote polskie, aby ustalić jaką kwotę bank powinien wypłacić kredytobiorcom. Ponadto określały kurs (...), według którego miała być ustalana wysokość kolejnych rat spłaty w PLN oraz wysokość opłat i prowizji. Pierwszy z nich – przyjmowany do przeliczenia na złote kredytu denominowanego w walucie (...), – określono jako kurs kupna (...), który miał wynikać z tabeli kursów ustalonego przez Bank, a drugi - przyjmowany do ustalenia i rozliczenia wysokości kolejnych rat oraz ustalenia opłat i prowizji – jako kurs sprzedaży (...), który miał wynikać z tabeli kursów ustalonego przez Bank.

Sąd wyjaśnił, że kurs kupna to w pewnym uproszczeniu kurs, po którym bank kupuje daną walutę od swoich klientów, a kurs sprzedaży to kurs, po którym ją sprzedaje. Kurs kupna jest niższy od kursu sprzedaży, a różnica między nimi, czyli tzw. spread walutowy, w uproszczeniu zawiera w sobie koszt zakupu waluty i marżę (zysk) towarzyszący jej sprzedaży. Naliczenie spreadu ma ekonomiczne uzasadnienie w przypadku rzeczywiście zawieranych transakcji kupna i sprzedaży waluty, gdzie są ponoszone rzeczywiste koszty i można oczekiwać wynagrodzenia za rzeczywiście powzięte czynności. Zasadnicze wątpliwości budzi natomiast stosowanie spreadu przy rozliczaniu wypłaty i spłaty kredytu wypłacanego i spłacanego w walucie polskiej. W przypadku takiego kredytu nie dochodzi bowiem do żadnych realnych transakcji walutowych związanych bezpośrednio z udzieleniem kredytu, a jedynie do szeregu obliczeń matematycznych, których celem jest określenie wartości kredytu oraz wartości poszczególnych rat spłaty według miernika wartości, jakim jest kurs waluty obcej. Stosowanie w tym celu różnych kursów nie ma zatem racjonalnego uzasadnienia. Bank nie ponosi bowiem żadnych kosztów zakupu waluty w celu wypłaty konkretnego kredytu, ani kosztów jej sprzedaży na rzecz kredytobiorcy i zdaniem Sądu nie powinien również oczekiwać ich zwrotu, jak i dodatkowego wynagrodzenia (zysku) z tytułu takich czynności. Uwagę tę Sąd ocenił jako aktualną w szczególności w odniesieniu do wszelkich umów kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, w ramach których koszty i wynagrodzenie banku powinny zawierać się w ramach odsetek i ujętej w nich marży (stanowiących naturalny i najpowszechniejszy sposób wynagrodzenia za korzystanie z kredytu). Wysokość raty spłaty jest bowiem ustalona według kursu wyższego (sprzedaży), co oznacza, że suma tych rat (czyli wysokość kredytu pozostałego do spłaty wraz z odsetkami) też jest wyższa niż obliczona z zastosowaniem kursu niższego (kursu kupna), jaki obowiązywał przy wypłacie.

W umowie stron przywołano dwa rodzaje kursów: kurs kupna oraz kurs sprzedaży. W ocenie Sądu Okręgowego zastosowanie różnego kursu w zależności od tego, czy przeliczenie dotyczy wypłaconego kredytu, czy też wysokości raty w dniu przewidzianym w harmonogramie, narusza interes konsumenta w sposób rażący, co czyni postanowienie niedozwolonym. Zastosowanie innego kursu dla przeliczenia kredytu uruchamianego – kursu kupna oraz innego dla

przeliczenia kredytu spłacanego – kursu sprzedaży prowadzi do uzyskania przez Bank dodatkowej korzyści finansowej wynikłej z różnicy między tymi kursami. Tym bardziej, że nie było uzgodnione indywidualnie z kredytobiorcami, a wynikało ze wzorca stosowanego przy zawarciu umowy kredytu. Jak wynika z zeznań świadka K. S., klauzule waloryzacyjne nie zostały indywidualnie uzgodnione z kredytobiorcami. Wobec tego, nieuzgodnione indywidualnie postanowienia upoważniające Bank do dowolnego ustalania kursu kupna i sprzedaży miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Sąd zauważył dodatkowo, że w umowie nie zostały sprecyzowane jasne i obiektywne kryteria ustalania przez bank kursu waluty przyjmowanego do rozliczania spłat kredytu w sposób, który pozwalałby kredytobiorcy na weryfikację poprawności kursu, a co za tym idzie sprawdzenie wysokości żądań banku, (np. przez odwołanie do parametrów finansowych publikowanych lub znanych powszechnie). Brak takiej możliwości i zastrzeżenie dla banku wyłącznej i niczym nieograniczonej kompetencji do ustalania wysokości kursu, według którego będzie rozliczana spłata kredytu i ustalana wysokość zobowiązania kredytobiorców jawi się zatem jako rażąco naruszające ich interesy.

Następnie Sąd rozważał skutki uznania wspomnianych postanowień za niedozwolone. Sąd Okręgowy zgodził się z tymi poglądami orzecznictwa, w myśl których postanowienia waloryzacyjne nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie drugie k.c., albowiem co do zasady regulują tylko mechanizm ich waloryzacji. Sama waloryzacja wysokości udzielonego kredytu według miernika, jakim jest kurs waluty obcej, jest natomiast dopuszczalna.

W realiach niniejszej sprawy oznacza to, że skutkiem uznania wskazanych wyżej zapisów umowy stron za niedozwolone jest wyeliminowanie ich z tej umowy, z jednoczesnym uznaniem, że w pozostałym zakresie (w tym odnośnie samej waloryzacji) pozostaje ona wiążąca (art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c.).

Wskutek wyeliminowania niedozwolonych postanowień § 1 pkt 2, w § 7 pkt 3 i pkt 6, § 11 pkt 3 i § 13 pkt 7 ppkt 3 części ogólnej umowy, brak w niej wyraźnie wyodrębnionego zapisu dotyczącego mechanizmu ustalania kursu waluty, jaki miałby być przyjmowany do ustalenia wysokości rat spłaty oraz rozliczenia kredytu. Brak takiego wyraźnego wyodrębnienia nie oznacza jednak, że nie jest możliwe ustalenie kursu, jaki należałoby zastosować w tym celu.

W ocenie Sądu Okręgowego w tej mierze należy sięgnąć w pierwszym rzędzie do umowy stron w zakresie, w jakim pozostała wiążąca po wyeliminowaniu niedozwolonych klauzul kursowych, tak aby zachować w mocy zasadniczą treść umowy i mechanizm waloryzacji świadczenia z tytułu udzielonego kredytu, bez ryzyka naliczania niesłusznego i nieuzasadnionego spreadu, z jednoczesnym zachowaniem elementarnej równowagi stron i poszanowaniem ogólnej reguły interpretacyjnej z art. 65 k.c., która przewiduje, że w umowach należy badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

Najprostszym sposobem osiągnięcia tych celów w przypadku kredytów denominowanych do waluty obcej jest zastosowanie jednego rodzaju kursu do ustalenia wartości wypłaconego kredytu i rozliczenia jego spłat. Przyjęcie takiej zasady eliminuje bowiem spread, pozostawiając bez zmian mechanizm waloryzacji świadczenia, którego wysokość nadal uzależniona jest od aktualizowanej na bieżąco wartości danej waluty.

Na gruncie niniejszej sprawy po wyeliminowaniu niedozwolonych klauzul dotyczących kursu kupna i sprzedaży, mających służyć ustaleniu wysokości kredytu oraz poszczególnych rat i rozliczaniu spłaty, za uzasadnione Sąd uznał zastosowanie kursu średniego ustalanego przez Narodowy Bank Polski do ustalania wysokości rat spłaty i ich rozliczania. Kurs średni NBP to średnia kursów, po których dana waluta jest sprzedawana i kupowana na rynku walutowym. Z racji funkcji, jaką NBP pełni w systemie finansowym państwa i w systemie bankowym taki kurs jest wolny od podejrzeń spekulacji. Publikowane przez NBP tabele stanowią bowiem odzwierciedlenie tego, co dzieje się na rynku walutowym w danym czasie i przedstawiają uśrednienie występujących tendencji.

Wobec powyższych rozważań Sąd Okręgowy ustalił, że postanowienia umowy tj. § 1 pkt 2, w § 7 pkt 3 i pkt 6, § 11 pkt 3 i § 13 pkt 7 ppkt 3 części ogólnej umowy stanowią niedozwolone postanowienia umowne.

Sąd wskazał, że postępowanie dowodowe wykazało, że bank zawierając umowę zastosował wzorzec umowy, a kredytobiorcy nie mieli wpływu na postanowienia dotyczące klauzul waloryzacyjnych, oprocentowania, prowizji, Okoliczność, że bank zastosował wzorzec umowy stanowi okoliczność faktyczną, która nie podlega ustaleniu na podstawie art. 189 k.p.c. Nie można bowiem żądać ustalenia stanu faktycznego. Powód nie wykazał też w niniejszym postępowaniu jakich kosztów zawarcia umowy kredytu nie określono, ograniczając się jedynie do złożenia żądania ustalenia, że wzorzec umowy zawierał niedozwoloną klauzulę w postaci nieokreślenia w par. 2 pkt 4 (...) wszystkich kosztów. Tymczasem w ocenie Sądu w par. 2 umowy wymienione zostały koszty kredytu. Wobec tego, Sąd Okręgowy orzekł, jak w punkcie II sentencji.

O kosztach procesu rozstrzygnął w oparciu o art. 102 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany Bank, zaskarżając go w punkcie I i III zarzucając:

a) naruszenie przepisów prawa procesowego tj.:

- art. 189 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia, iż postanowienia umowy o kredyt dotyczące zasad przeliczeń kredytu waluty obcej na PLN i odwrotnie są postanowieniami niedozwolonymi w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c., mimo że powód nie wykazał i nie udowodnił interesu prawnego, a ponadto przysługują mu roszczenia dalej idące,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie wszechstronną ocenę materiału dowodowego, co skutkowało przyjęciem, że zastosowanie różnych kursów w umowie stanowi postanowienie naruszające interes konsumenta w sposób rażący, mimo że powód na tę okoliczność nie zgłosił żadnych dowodów,

b) naruszenie przepisów prawa materialnego polegające na:

- błędnej wykładni art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że zastosowanie w umowie o kredyt postanowień w zakresie różnych kursów w zależności od tego, czy przeliczenie dotyczy wypłacanego kredytu, czy też wysokości raty w dniu przewidzianym w harmonogramie jest postanowieniem naruszającym interes konsumenta w sposób rażący.

Wskazując na powyższe pozwany Bank wniósł o zmianę wyroku w części zaskarżonej i oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja jest niezasadna.**

Sąd Apelacyjny akceptuje poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne. Wyrażona przez ten Sąd ocena prawna sprawy zasługuje na aprobatę, z pewnymi jednak zastrzeżeniami, o których będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Odnosząc się w pierwszej mierze do zarzutu naruszenia art. 189 k.p.c. wskazać należy, że jest on niezasadny.

Zgodnie z tym przepisem powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

W judykaturze wskazano, iż o występowaniu interesu prawnego w żądaniu ustalenia świadczy możliwość stanowczego zakończenia w tym postępowaniu sporu między stronami, natomiast przeciwko jego istnieniu – możliwość uzyskania przez powoda pełniejszej ochrony w drodze innego powództwa. Interes ten należy rozumieć zatem szeroko. Pojęcie to powinno być interpretowane z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądu w celu zapewnienia należytej ochrony prawnej, której nie można się domagać w drodze innego powództwa (wyrok SN z dnia 15 maja 2014 r., III CSK 254/12, LEX nr 1353202, wyrok SN z dnia 31 stycznia 2008 r., II CSK 378/07, LEX nr 863958). Podkreśla się też, że ocena istnienia interesu musi uwzględniać, czy wynik postępowania doprowadzi do usunięcia niejasności

i wątpliwości co do danego stosunku prawnego i czy definitywnie zakończy spór na wszystkich płaszczyznach tego stosunku lub mu zapobiegnie, a zatem czy sytuacja powoda zostanie jednoznacznie określona. Wskazuje się też, że interes prawny w świetle art. 189 k.p.c. rozumieć należy jako obiektywną potrzebę uzyskania wyroku określonej treści, wywołaną rzeczywistym naruszeniem, albo zagrożeniem sfery prawnej podmiotu występującego z powództwem ustalającym. Oczywiście, obiektywny charakter interesu prawnego nie może być wyabstrahowany od okoliczności sprawy, gdyż podstawą niepewności co do stanu prawnego są konkretne okoliczności faktyczne, które miały wpływ na ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa (wyrok SA w Warszawie z dnia 5.06.2019 r., I ACa 185/18, Lex nr 2691197).

Obecnie toruje sobie drogę pogląd, zgodnie z którym pojęcia interesu prawnego nie należy traktować nazbyt wąsko. Wyrazem tego jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2019 r., I CSK 80/18, LEX nr 2630603, w którym wskazując na możliwość żądania ustalenia faktu prawotwórczego, lub też ustalenia bezskuteczności takiego faktu, wyjaśniono, że nie należy zbyt rygorystycznie pojmować zasady, że powództwo o ustalenie nie jest dopuszczalne, jeżeli możliwe jest do pomyślenia w danym przypadku jakiegokolwiek świadczenie. Należy bowiem kierować się względami celowości i ekonomii procesowej, zwłaszcza gdy spór dotyczy samej tylko zasady.

W tej konkretnej sprawie sytuacja powoda jest dość specyficzna, gdyż przeważnie w tego typu sprawach to kredytobiorca zostaje pozwany przez bank, co najczęściej jest wynikiem zaprzestania spłaty rat kredytowych, wypowiedzenia umowy kredytowej i postawienia kredytu w stan natychmiastowej wymagalności. Wówczas to pozwany, broniąc się przed powództwem, zgłasza różnego rodzaju zarzuty, w tym te dotyczące nieważności czy abuzywności postanowień umownych. W tym przypadku powód chciał tego uniknąć (kredyt jest spłacany), co jest zrozumiałe. Nie można bowiem wymagać od strony zaprzestania spłaty kredytu, z czym wiąże się przecież szereg kosztów obciążających kredytobiorcę, tylko celem umożliwienia zgłoszenia w postępowaniu sądowym odpowiednich zarzutów. Takim bowiem właśnie wypadkom zapobiega regulacja art. 189 k.p.c.

Owszem, nie da się nie dostrzec, że teoretycznie powód mógłby wystąpić z powództwem zawierającym żądanie zapłaty określonej kwoty jako nadpłaconej na rzecz Banku. Trudno jednak uznać tego typu roszczenie jako „dalej idące” w stosunku do roszczenia z art. 189 k.p.c., albowiem wydany w takiej sprawie wyrok mógłby dotyczyć tylko konkretnej kwoty, a sentencja nie mogłaby wymieniać określonych postanowień umowy jako abuzywnych i nie mogłaby – podobnie jak i w tej sprawie – wprost wskazywać w jaki sposób wobec zaistnienia takich postanowień należy wykonywać umowę kredytu łączącą strony. Nie jest zatem tak, że to inne roszczenia, jakie teoretycznie mógłby zgłosić powód, (których zresztą w apelacji się nie konkretyzuje), definitywnie rozstrzygałyby stan niepewności, w szczególności dotyczący możliwości zastąpienia niedozwolonych postanowień umownych.

W konsekwencji, Sąd Apelacyjny nie miał wątpliwości, że w tym konkretnym przypadku powodowi interes prawny, o jakim mowa w art. 189 k.p.c., przysługiwał.

Sąd Odwoławczy podziela zasadniczo ocenę przedmiotowych postanowień umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy N. – H. z dnia 6 października 2008 r., jako abuzywnych. Prowadzi to do wniosku, że rozstrzygnięcie zawarte w punkcie I zaskarżonego wyroku jest prawidłowe.

W ocenie Sądu Apelacyjnego za abuzywnym charakterem istotnych w tej sprawie postanowień przemawiają jednak nieco inne argumenty, niż te jakie wskazał Sąd pierwszej instancji.

Nie ulega wątpliwości, że powód jest konsumentem. W okolicznościach tej sprawy należało ocenić, czy postanowienia umowy kredytowej zawierające uprawnienie banku do przeliczania sumy kredytu i poszczególnych rat do franka szwajcarskiego, tj. umowne klauzule waloryzacyjne, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.).



Istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. Z dobrymi obyczajami kłóci się zatem takie postępowanie, którego celem jest zdezorientowanie konsumenta, wykorzystanie jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowanie stosunku prawnego z naruszeniem zasady równości stron.

W sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne, które powodują rażącą dysproporcję praw i obowiązków umownych na niekorzyść konsumenta, jak również te, które są nietransparentne. Za działanie wbrew dobrym obyczajom – przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego – należy rozumieć wprowadzenie do wzorca klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron tego stosunku, zaś rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków stron wynikających z umowy, na niekorzyść konsumenta (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14, LEX nr 1927753).

W orzecznictwie (...) zwrócono uwagę, że dla oceny, czy zachodzi sprzeczność z dobrymi obyczajami stosownie do dyrektywy 93/13/EWG, istotne jest, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument zgodziłby się na sporne postanowienie wzorca w drodze negocjacji indywidualnych (wyrok (...) z 14 marca 2013r., C-415/11, (...):EU:C:2013:164, pkt 69).

Z zakwestionowanych w tej sprawie postanowień umowy wynika, że przeliczanie kredytu oraz rat kredytu miało odbywać według tabeli kursowej strony powodowej i tak:

- w § 1 pkt 2 części ogólnej umowy przewidziano, że kwota kredytu w złotych polskich zostanie określona przez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z tabelą, obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych,
- w § 7 pkt 6 wskazano, że do przeliczenia kwot prowizji z waluty obcej na złote stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według tabeli kursów, obowiązującej w Banku w dniu zapłaty prowizji, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych,
- § 11 pkt 3 przewidziano, że do przeliczeń kwot walut uruchomianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej, zgodnie z tabelą kursów, obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych,
- § 13 pkt 7 pppkt 3 umowy przewidziano, że do przeliczeń wysokości rat kapitałowo – odsetkowych stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń.

Oznacza to, że pozwany Bank redagując tak postanowienia umowy, przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem (...) poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu sprzedaży franka szwajcarskiego. Bank zyskał uprawnienie do określania wysokości kursu (...), które nie doznawało żadnych ograniczeń. W żadnym postanowieniu umowy nie sprecyzowano sposobu ustalania kursu wskazanego w tabeli kursów Banku. W szczególności postanowienia przedmiotowej umowy nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez Bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu (...) ukształtowanego przez rynek walutowy lub na przykład kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Oznacza to, że Bankowi pozostawiona została całkowita dowolność i uznaniowość w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu (...) w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązania powoda. Samo sprecyzowanie momentu waloryzacji nie stanowi wystarczającego zabezpieczenia interesów konsumenta. Czynniki obiektywne, a zatem sprawdzalne z punktu widzenia konsumenta, jak w szczególności wysokość rynkowych kursów wymiany (...), tylko częściowo i pośrednio wpływają na ostateczny koszt kredytu ponoszony przez konsumenta. Kurs sprzedaży waluty obcej określony w tabeli kursowej Banku zawiera bowiem marżę kupna lub sprzedaży, która to wartość jest zależna wyłącznie od woli Banku. Powód jako konsument, na skutek zastosowanych przez Bank mechanizmów

ustalania kursu kupna i sprzedaży (...), pozostawiających Bankowi pełną swobodę, został obciążony de facto ukrytą prowizją o niesprecyzowanej i zależnej jedynie od woli Banku wysokości. Bank poprzez arbitralne wyznaczanie kursu waluty waloryzacji uzyskał prawo do niczym nieskrępowanego decydowania o wysokości zadłużenia powoda, który został zobowiązany do bezwarunkowego podporządkowania się jego decyzjom.

W wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., C-26/13 (ECLI:EU:C:2014:282) (...) analizując warunek umowy, zezwalający przedsiębiorcy na obliczenie wysokości należnych od konsumenta rat miesięcznych według stosowanego przez tego przedsiębiorcę kursu sprzedaży waluty obcej, skutkujący podwyższeniem kosztów usługi finansowej obciążających konsumenta, zwrócił uwagę, że wobec art. 3 i 5 dyrektywy 93/13, a także z pkt 1 lit. j) i l) oraz z pkt 2 lit. b) i d) i załącznika do tej dyrektywy, zasadnicze znaczenie ma kwestia, czy umowa wskazuje w sposób przejrzysty powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty obcej, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument mógł przewidzieć, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne. Konsument powinien wiedzieć nie tylko o istnieniu różnicy, ogólnie obserwowanej na rynku papierów wartościowych, między kursem sprzedaży a kursem kupna waluty obcej, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne, jakie niosło dla niego zastosowanie kursu sprzedaży przy obliczaniu rat kredytu, którymi zostanie ostatecznie obciążony, a w rezultacie także całkowity koszt zaciągniętego przez siebie kredytu.

Tymczasem omawiane postanowienia umowne nie zawierają przejrzystego opisu mechanizmu waloryzacji, dzięki któremu kredytobiorca mógłby w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, zrozumieć wpływające z tych postanowień konsekwencje ekonomiczne. Postanowienia te są nietransparentne, nieprzejrzyste i trudne do zrozumienia, a poprzez możliwość dowolnego kształtowania przez Bank kursu wymiany walut skutkują rażąco dysproporcją uprawnień kontraktowych na niekorzyść kredytobiorcy i w sposób oczywisty godzą w dobre obyczaje. Dobre obyczaje nakazują bowiem, aby koszty ponoszone przez konsumenta związane z zawarciem umowy były możliwe do oszacowania. Powód z przyczyn obiektywnych, nie był w stanie tego uczynić.

Obecnie nie budzi już wątpliwości orzecznictwa, że tak określone postanowienia umowne, z jakimi mamy do czynienia w tej sprawie, mają charakter abuzywny (por. np. wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, Dz.U.U.E.C.2019/413/11, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, LEX nr 2626330, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, LEX nr 2567917, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 sierpnia 2019 r., I ACa 126/19, LEX nr 2728125, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 czerwca 2019 r., I ACa 252/2018 r., Lex nr 2753735).

Stosownie do art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c., postanowienia umowy uznane za niedozwolone nie wiążą konsumenta, strony zaś są związane umową w pozostałym zakresie. Z kolei art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stanowi, że w takim wypadku umowa nadal wiąże strony, jeśli to możliwe po wyłączeniu z niej postanowień niedozwolonych.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, iż eliminacja z umowy abuzywnych postanowień ma ten skutek, że umowa nadal obowiązuje, z pominięciem tychże postanowień, z tym jednak zastrzeżeniem, że brak jest podstaw do zastąpienia powstałej w umowie luki innymi regulacjami. W szczególności, wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji nie ma podstaw do zastępowania zastosowanych w umowie mechanizmów waloryzacyjnych mechanizmami opierającymi się o obiektywne wskaźniki waloryzacyjne w postaci kursów kupna sprzedaży franka szwajcarskiego, ogłaszanych przez Narodowy Bank Polski.

(...) w swym orzecznictwie wielokrotnie podkreślał, że niedopuszczalna jest modyfikacja postanowienia uznanego za abuzywne lub zastąpienie go innym. W orzecznictwie tym zwracano uwagę, że dyrektywa 93/13 sprzeciwia się modyfikacji przez sąd treści umowy w taki sposób, aby wyeliminować abuzywność kontrolowanego postanowienia. W wyroku z 14 czerwca 2012r. w sprawie C-618/10, ( (...):EU:C:2012:349) (...) uznał, że tego rodzaju praktyka orzecznicza podważałaby odstrasżające względem profesjonalistów działanie mechanizmu niezwiązania konsumenta postanowieniami abuzywnymi. Profesjonaliści nadal mieliby pokusę, by posługiwać się tymi postanowieniami, skoro sądowa modyfikacja treści umowy przez sąd służyłaby także ich interesom. Podobne stanowisko zostało

wyrażone w wyrokach (...) z dnia 21 stycznia 2015r. (C-482/13, (...):EU:C:2015:21), 30 maja 2013 r., (C-397/11, (...):EU:C:2013:340), z 4 czerwca 2009r. (C-243/08, (...) 2009/6A-I- (...)) i 15 marca 2012 r. (C-453/10 (...):EU:C:2012:144).

Należy zatem uznać, że przedmiotowa umowa obowiązuje, z pominięciem klauzul niedozwolonych, których nie można zastępować poprzez wprowadzanie obiektywnych mierników waloryzacyjnych. Sposobu rozliczenia kredytu i jego oprocentowania należy poszukiwać w samej umowie. Obecnie już także Sąd Najwyższy opowiedział za takim rozwiązaniem, co wynika z wyroku z dnia 29 października 2019 r., (...), Lex nr 2732285, gdzie Sąd ten stwierdził, że „nie ma powodu, aby oprocentowanie było ustalane według innej stawki niż LIBOR, tym bardziej, że nie można rozumieć wskazówek wynikających z orzecznictwa (...), w tym z wyroku w sprawie C-260/18 z 2019 r. w ten sposób, że jest możliwe przyjęcie nieoprocentowania kredytu w ogóle”. W tym przypadku - podobnie jak w sprawie rozpatrywanej przez Sąd Najwyższy - taka stawka w umowie została przewidziana, a inna stawka nie występuje, w tym nie występuje WIBOR odnoszący się w czasie zawierania umowy do kredytów opiewających na złote.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, strona pozwana powinna rozważyć zastosowanie w stosunku do powoda takiej właśnie stawki celem dokonania rozliczenia kredytu.

Wobec powyższego, na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w z § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015.1800 ze zm.)

K. J. M. B. S.